

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
do Spraw
Energii,
Klimatu
i Aktywów
Państwowych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NADZORU NAD ZARZĄDZANIEM MIENIEM
PAŃSTWOWYM
(NR 15)
z dnia 29 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – podkomisji stałej do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym (nr 15)

29 lipca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym, obradująca pod przewodnictwem posła **Zdzisława Gawlika (KO)**, rozpatrzyła:

– **informację ministra aktywów państwowych oraz prezesa zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA na temat sytuacji finansowej, strategii rozwoju oraz realizowanych projektów Agencji Rozwoju Przemysłu SA.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Stefański** dyrektor Departamentu Nadzoru II Ministerstwa Aktywów Państwowych oraz **Ilona Deręgowska** wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu SA wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dzień dobry państwu, po pewnych perturbacjach organizacyjnych rozpoczynamy posiedzenie podkomisji stałej do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym.

Jak zapewne państwo wiecie, dziś zajmiemy się problematyką ARP SA, po raz kolejny, żeby sprawa była jasna. To nie pierwsze nasze zdarzenie z Agencją Rozwoju Przemysłu, ponieważ Agencja stanowiła wcześniej przedmiot zainteresowania całej Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Ponieważ nie zapomnieliśmy o tak ważnej instytucji z punktu widzenia państwa, zebraliśmy się dzisiaj, żeby w trakcie obrad podkomisji porozmawiać o obecnej sytuacji ARP, o jej strategii i pomysłach na przyszłość.

Po tym krótkim wstępie, otwieram formalnie posiedzenie podkomisji stałej do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym. Witam wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu, witam państwa posłów oraz naszą obsługę kancelaryjną. Stwierdzam kworum.

Przywitam teraz imiennie naszych gości, żeby każdy wiedział, kto uczestniczy w posiedzeniu i żeby nie było żadnych wątpliwości, kto i co mówił w jego trakcie. Witam panią Ilonę Deręgowską, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA; witam pana Piotra Stefańskiego, dyrektora Departamentu Nadzoru II w Ministerstwie Aktywów Państwowych; witam panią Edytę Sochaczewską, zastępcę dyrektora...

Dyrektor Departamentu Nadzoru II Ministerstwa Aktywów Państwowych Piotr Stefański:
Pani dyrektor jest nieobecna.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Zdaje się, że podobnie jest także w przypadku pani Małgorzaty Molas.

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Tak, panie przewodniczący. Jedna pani to naczelnik wydziału, a druga wicedyrektor departamentu. Ponieważ ja biorę udział w posiedzeniu, uznałem, że to będzie wystarczająca reprezentacja departamentu, a i tak zapewne najwięcej do powiedzenia będzie miała pani prezes Deręgowska.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Panie dyrektorze, ja jestem człowiekiem starej daty i ogromnie szanuję właściciela oraz jego spojrzenie na posiadane aktywa, a takim aktywem jest m.in. Agencja Rozwoju Przemysłu.

Widzę także, że nie ma pani Magdaleny Najdyhor, która również została wcześniej zgłoszona do udziału w posiedzeniu jako przedstawiciel MAP.

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Tak, zgadza się. Pani Magdalena na co dzień bezpośrednio nadzoruje ARP jako pracownik wydziału w Departamencie Nadzoru II.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Muszę się przyznać, że pamiętam panią Magdalенę z przeszłości, nie tylko z imienia i nazwiska. Nie widzę jednak znajomej twarzy, więc nie ulega wątpliwości, że pani Magdy dzisiaj z nami nie ma. Trudno, idźmy dalej. Witam pana Tadeusza Kamińskiego, wicedyrektora Departamentu Kontroli w Agencji Rozwoju Przemysłu... Pana Kamińskiego też nie ma?

Wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu SA Ilona Deręgowska:

Nie ma pana dyrektora, ale zastępują go inne osoby.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

W takim razie witam panią dyr. Elżbietę Winnicką-Thompson – dzień dobry, pani dyrektor. Nie widzę natomiast pani dyr. Joanny Smolińskiej, którą mam na liście gości.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

W zastępstwie jest pan Maciej Kempny.

Ekspert-koordynator zespołu w Departamencie Strategii i Zrównoważonego Rozwoju ARP SA Maciej Kempny:

Dzień dobry państwu, Maciej Kempny. Zastępuję dziś panią dyr. Smolińską.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Pan Maciej Kempny jest na liście gości – ekspert-koordynator zespołu w Departamencie Strategii Zrównoważonego Rozwoju ARP SA, witam serdecznie. Jest jeszcze dzisiaj z nami pan Paweł Cieślewicz, dyrektor zarządzający ds. nadzoru właścicielskiego w Agencji Rozwoju Przemysłu – dzień dobry.

Udało mi się powitać wszystkich gości, witam także państwa posłów, mam nadzieję, że czeka nas dziś ciekawa rozmowa na temat informacji ministra aktywów państwowych – od tego zaczniemy – oraz informacji prezesa zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu na temat sytuacji finansowej, strategii rozwoju oraz projektów realizowanych przez ARP.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Agencja Rozwoju Przemysłu to niewątpliwie ważna instytucja w sferze zarządzania aktywami skarbowymi. ARP jest aktywem skarbowym, ale jednocześnie aktywnie uczestniczy w wielu projektach realizowanych w obszarach istotnych z punktu widzenia polskiej gospodarki. Część aktywności ARP koncentruje się od wielu na tych samych obszarach i zagadnieniach, tu nic się nie zmienia, ale na pewno warto zapytać, jak obecnie wygląda stan niektórych projektów, co się udało osiągnąć, co z tych projektów zostało itd.

Agencja Rozwoju Przemysłu to także instytucja, która współpracuje z sektorem prywatnym przy okazji różnych procesów, które w tym sektorze występują. Jeżeli spojrzeć się na spółki, w których ARP posiada udziały, to wyraźnie widać, że od 2015 r. Agencja Rozwoju Przemysłu zwiększyła swoje zaangażowanie kapitałowe w branżach, w których wcześniej jej nie było. Sektor publiczny także się w te branże nie angażował. Domyślam się, że powody, dla których to zaangażowanie teraz istnieje, mogą być złożone. Czasami po prostu tak jest i oczywiście nie zamierzam tego kontestować ani kwestionować, chociaż chętnie porozmawiamy o sytuacji Agencji, jej perspektywach oraz zadaniach, które przed nią stoją, zarówno w kontekście posiadanych zasobów, jak i celów, które są dość precyzyjnie określone w nazwie instytucji.

Pamiętając o idei, którą kierowali się twórcy agencji, wiemy, że ma ona m.in. służyć pomocą podmiotom należącym do Skarbu Państwa. O tych kwestiach też chcielibyśmy dziś porozmawiać, biorąc pod uwagę różne potrzeby, które są zgłaszane pod adresem Agencji.

Po tym krótkim wstępie nadszedł czas, aby przejść do rzeczy. Przepraszam panią prezes, ale najpierw poproszę o zabranie głosu pana dyrektora z MAP-u i o przedstawienie informacji, w imieniu ministra aktywów państwowych, na temat Agencji, jej sytuacji i perspektyw na przyszłość. Chcemy usłyszeć, jak narzędzie w postaci ARP jest wykorzystywane przez ministra, tym bardziej że wiadomo, iż pewne zdarzenia, pewne akty prawne, które pojawiły się w międzyczasie, już w 2026 r., zmieniały jednak dotychczasową optykę. Bardzo proszę, panie dyrektorze, ma pan głos.

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Dziękuję, za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Na wstępie chciałbym podziękować za możliwość wypowiedzenia się na temat Agencji Rozwoju Przemysłu na posiedzeniu sejmowej podkomisji. Nie będę państwu opowiadał o tym, jakie znaczenie ma ta spółka, historycznie rzecz biorąc, ani jak jest ważna, ponieważ pewnie wiecie to lepiej ode mnie. Jeżeli natomiast chodzi o sytuację finansową czy szerzej – majątkową ARP, to można określić ją jednym słowem – stabilna z bardzo optymistycznymi rokowaniami na przyszłość. Na koniec 2025 r., na razie tylko do tego okresu mogę się odnosić, jej sytuacja wręcz się poprawiła, versus rok 2024, jeśli chodzi o rentowność. Więcej informacji znajdziecie państwo na ten temat w przygotowanym materiale, więc nie będę teraz tego wszystkiego powtarzał.

Z punktu widzenia Ministerstwa Aktywów Państwowych ARP SA stanowi bardzo ważny element wspierania naszego przemysłu, podmiotów kluczowych dla funkcjonowania pewnych branż, chociażby energetyki, które wykazują pewne deficyty.

W tym momencie chciałbym raz jeszcze podziękować wszystkim posłom, którzy głosowali za zmianą ustawy dotyczącej ARP. Można powiedzieć, że ustawa przyjęta praktycznie jednogłośnie przez wszystkich posłów, od lewa do prawa, umożliwia nam lepsze i bardziej bezpośrednie wsparcie, oczywiście na zasadach w pełni rynkowych, ale ważne, że długoterminowo, tych przedstawicieli branży przemysłowej czy wydobywczej, którzy w chwili obecnej znaleźli się w gospodarczym dołku i bez pomocy ARP sami nie byłiby w stanie poradzić sobie na rynku, który jest bardzo wymagający. Mówiąc wprost, proszę państwa, chodzi o Jastrzębską Spółkę Węglową, która bez pożyczek z ARP udzielanych na zasadach przyjętych w nowej ustawie, miałaby bardzo poważne problemy z dalszym funkcjonowaniem na rynku. Za chwilę pani prezes powie pewnie więcej na ten temat.

Jeśli chodzi o plany Agencji Rozwoju Przemysłu, to w naszej ocenie przyjęta strategia ARP jest realistyczna i jednocześnie ambitna. Planowane jest wejście w branże technologiczne, które do tej pory nie stanowiły przedmiotu głównego zainteresowania ARP, oraz zaangażowanie w sektor obronny i w rozwój energetyki. To mają być filary, na których będziemy budować nie tylko Agencję Rozwoju Przemysłu, ale dzięki którym, mam nadzieję, będzie się po prostu rozwijał polski przemysł.

Nowe technologie i energetyka niskoemisyjna to zadania, które zostały przyjęte w perspektywie na lata 2026-2030 jako ambitny plan działania ARP. W sumie takich strategicznych obszarów wskazano pięć. Mam nadzieję, że realizacja strategii przyjętej przez Agencję Rozwoju Przemysłu pozwoli na zbudowanie solidnych fundamentów dla rozwoju polskiego przemysłu w przyszłości, natomiast ARP jako taka umożliwi nam maksymalnie efektywne lokowanie środków w polski przemysł.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym teraz oddać głos pani prezes, która przedstawi szczegółowo sytuację agencji oraz odpowie na ewentualne pytania.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo proszę, aczkolwiek uzurpuję sobie zadanie pewnych pytań pod adresem ministra. Zakładam, że skoro pan dyrektor jest dziś ramieniem ministra, to udzieli mi odpowiedzi na te pytania.

Pani prezes Ilona Deręgowska, bardzo proszę. Z niecierpliwością czekamy na pani wypowiedź.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Witam państwa serdecznie, dziękuję za zaproszenie. Wraz z zespołem jestem do państwa dyspozycji, jeżeli będziecie państwo mieć pytania dotyczące działalności i wyników ARP za 2025 r. Przed posiedzeniem przesłaliśmy państwu także krótką informację dotyczącą agendy dzisiejszego posiedzenia.

Pozwólcie państwo, że zacznę od przedstawienia w telegraficznym skrócie i w maksymalnie przejrzysty sposób wyników finansowych spółki za 2025 r. Suma bilansowa Agencji Rozwoju Przemysłu na koniec 2025 r. wynosiła 10,58 mld zł i była wyższa od sumy bilansowej z końca roku poprzedniego roku o 849 mln zł. Przyrost sumy bilansowej jest w większości związany z dokapitalizowaniem ARP przez właściciela. Dokapitalizowanie w kwocie 780 mln zł zostało przeznaczone na realizację inwestycji w spółki strategiczne, które wymagają restrukturyzacji i w nowe projekty inwestycyjne.

Wyniki ARP za 2025 r. przedstawiają się następująco: przychody ze sprzedaży – 261,1 mld zł; wynik ze sprzedaży – 25,9 mln zł; wynik z działalności operacyjnej był niestety ujemny, to -58,8 mln zł, było to spowodowane odpisami związanymi z ryzykiem w inwestycje w niektóre

podmioty; zysk netto spółki wyniósł natomiast 76,2 mln zł. W roku poprzednim ARP odnotowała stratę w wysokości 74,4 mln zł. Strata za 2024 r. wynikała głównie z konieczności zawiązywania odpisów aktualizujących dotyczących podmiotów znajdujących się w naszym portfelu.

Koszty działalności ARP za 2025 r. zamknęły się w kwocie prawie 461 mln zł i były o 32% niższe od kosztów poniesionych w roku wcześniejszym. Koszty działalności operacyjnej za 2025 r. wyniosły 235,2 mln zł. W materiale, który przekazaliśmy przed posiedzeniem, znajdziecie państwo szczegółowe informacje na ten temat. Jeżeli uznacie państwo, że powinienam omówić poszczególne pozycje kosztowe, to oczywiście jestem do tego przygotowana.

W 2025 r. przychody netto ze sprzedaży wyniosły 261,1 mln zł i były niższe o 3,2% od przychodów ze sprzedaży za rok poprzedni. Strukturę przychodów ARP tworzą trzy podstawowe segmenty. Pierwszy segment jest związany z działalnością pożyczkową. Jak zapewne państwo wiecie, zgodnie ze statutem oraz misją Agencji Rozwoju Przemysłu jej zadaniem jest udzielanie pożyczek i wspieranie podmiotów w realizacji prowadzonych przez nich inwestycji oraz zaspokajanie potrzeb podmiotów w zakresie kapitału obrotowego. Na działalności pożyczkowej w 2025 r. wygenerowaliśmy przychód w wysokości 197 mln zł.

Drugą część przychodów Agencji generuje nasza działalność kapitałowa, która polega na nabywaniu udziałów w podmiotach gospodarczych w celach inwestycyjnych. Poprzez zaangażowanie kapitałowe wspieramy rozwój przedsiębiorstw oraz pomagamy przeprowadzić ich restrukturyzację. W 2025 r. z tego tytułu osiągnęliśmy przychody w wysokości 127,3 mln zł.

Trzeci filar przychodów ARP stanowią specjalne strefy ekonomiczne. W 2025 r. przychody związane z zaangażowaniem Agencji w funkcjonowanie SSE wyniosły 85,6 mln zł. Przychody z pozostałej działalności, m.in. z tytułu odsetek od lokat zgromadzonych na rachunkach oraz z tytułu posiadanych obligacji, wyniosły w ubiegłym roku 175,8 mln zł. Do tej kwoty wliczają się także przychody z tytułu komercyjnych obligacji, ze sprzedaży produktów, najmu nieruchomości oraz prowadzenia działalności hotelowo-gastronomicznej, ponieważ ARP posiada w swoim portfelu m.in. dwa zamki: w Baranowie i w Krasiczynie i one też generują przychody. Kwotę przychodów z pozostałej działalności dopełniają tzw. „przychody pozostałe”, ale to już jest niewielka pozycja.

Wskaźniki efektywnościowe związane z działalnością ARP w 2025 r. osiągnęły dodatnie wartości. W przypadku wskaźnika rentowności było to 13%, wskaźnik ROA osiągnął 0,72, a wskaźnik ROE – 0,73.

Podsumowując – sytuacja finansowa Agencji jest stabilna. Na koniec 2025 r. spółka wypracowała zysk netto, chociaż, jak wspomniałam wcześniej, wynik na działalności operacyjnej był ujemny. Złożyły się na to obowiązkowe odpisy aktualizujące wycenę aktywów spółki. To jest przede wszystkim związane z tym, jak działają nasze niektóre spółki. W skład portfela Agencji Rozwoju Przemysłu wchodzi także podmioty podlegające procesom restrukturyzacji i ich kondycja bardzo często nie jest najlepsza. Jako właściciel tych podmiotów staramy się przeprowadzać skuteczne procesy restrukturyzacyjne i o tym mówimy w nowej strategii, która została niedawno ogłoszona. W procesach restrukturyzacji staramy się przede wszystkim wykorzystywać efekty synergii, a nadrzędną ideą jest wdrażanie programu *local content*. Oznacza to, że weryfikujemy podmioty, które mamy w portfelu, pod kątem ich działalności, możliwości i potencjału, ale patrzymy na te podmioty także *cross'owo*, czyli sprawdzamy, czy są w stanie świadczyć sobie wzajemnie usługi. To ma kluczowe znaczenie i mogą się pochwalić wieloma osiągnięciami i pozytywnymi efektami w tym zakresie. Wprowadzamy także specjalne narzędzia i rozwiązania, zmieniamy bieżącą politykę itd. Z pewnością bardzo dużo się dzieje w kwestii wykorzystywania efektu synergii.

Nie jest żadną tajemnicą, że wiele podmiotów należących do Agencji Rozwoju Przemysłu znajduje się w trakcie restrukturyzacji i wiele spośród nich jest w trudnej sytuacji finansowej. W związku z tym ARP stosuje najczęściej dwa rodzaje wsparcia. Udzielamy pożyczki, jeżeli spółka posiada krótko- i długoterminową zdolność do obsługi długu i spełnia podstawowe kryteria ekonomiczne związane z testem prywatnego inwestora oraz obsługą zadłużenia. Jeżeli natomiast dostrzegamy potencjał w danym podmiocie i nie chcemy, aby jego działalność została zlikwidowana, wówczas wspieramy spółkę poprzez wejście kapitałowe. Po przeanalizowaniu strategii przygotowanej przez zarząd, zwiększając kapitał, obejmujemy akcje albo udziały w przedsiębiorstwie, po czym w ścisłej współpracy z organami spółki przygotowujemy plan jej restrukturyzacji, który długoterminowo ma pozwolić przedsiębiorstwu osiągnąć pozytywne wyniki finansowe.

Jak już było to dzisiaj wspomniane, Agencja Rozwoju Przemysłu przygotowała w tym roku nową strategię, lepiej dostosowaną do dzisiejszych czasów oraz misji, którą ARP realizuje. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to przedstawię teraz główne filary naszej działalności.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Oczywiście, bardzo proszę.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Na dziś Agencja Rozwoju Przemysłu jest instytucją nadzorującą. Realizujemy inwestycje kapitałowe i prowadzimy mocno rozbudowane działania z zakresu nadzoru właścicielskiego. W ostatnim czasie zmieniliśmy podejście, jeśli chodzi o sposób sprawowanego nadzoru. Obecnie nasz nadzór jest o wiele bardziej aktywny. Nie zbieramy już tylko informacji od zarządów, ale staramy się aktywnie integrować działalność podmiotu, szukać rozwiązań i potencjalnych możliwości oraz nowych obszarów działalności dla podmiotów. Przeprowadzamy także restrukturyzację podmiotów. Należy wskazać, że restrukturyzacja stanowi jeden z naszych głównych obszarów działania. W ARP stworzyliśmy specjalny departament, który zajmuje się restrukturyzacją podmiotów z naszego portfela.

Optymalizujemy także nasze aktywa dzięki redukcji dotychczasowych kosztów. W tym celu m.in. staramy się łączyć pewne obszary działalności naszych spółek.

Agencja Rozwoju Przemysłu jest również instytucją finansującą. Wspomniałam już o tym przy okazji omawiania segmentu przychodów z tytułu udzielaniem pożyczek dla przedsiębiorstw. W tym zakresie realizujemy zadania związane z komponentem krajowym. Mamy też produkty związane z pomocą publiczną i produkty finansowe, specjalne pożyczki, dostosowane do potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw. Warto podkreślić, że udzielamy również finansowania o podwyższonym ryzyku. Nasze pożyczki są oczywiście udzielane na zasadach rynkowych, a to oznacza, że podmiot, który otrzymuje pożyczkę, musi docelowo osiągnąć możliwość obsługi tego zadłużenia.

Na podstawie ostatniej nowelizacji ustawy o instytucjach rozwoju realizujemy tę misję w taki sposób, że podmiot, któremu udzielamy pożyczki, zdolność do obsługi długu nabywa w czasie i to nas m.in. odróżnia od instytucji bankowych. Po prostu udzielamy pożyczek o trochę podwyższonym profilu ryzyka, niemniej zaznaczam, to są pożyczki udzielane na zasadach rynkowych, a podmioty, które otrzymują takie finansowanie, mają lub nabywają w czasie zdolność do obsługi długu oraz rentowność.

Agencja Rozwoju Przemysłu jest także instytucją wspierającą rozwój gospodarczy naszego kraju i w tym kontekście należy wskazać na specjalne strefy ekonomiczne, które są przez nas obsługiwane. Obsługujemy również inwestorów, mamy departamenty zajmujące się analizą ryzyka rynkowego, prowadzimy programy stażowe, wspieramy *startup'y*, mamy też specjalny program grantów na transformację cyfrową.

Czym się różni nasza strategia na lata 2026-2030 od obecnej misji? Przede wszystkim wyraźnie podkreślamy, że jesteśmy inwestorem akceptując podwyższone ryzyko inwestycji w obszary strategiczne. Ustawa, która została podpisana w maju, jest m.in. tego namiastką. Ale oczywiście nie chodzi tylko o ten obszar aktywności. Przeprowadzamy także inwentaryzację rynku pod kątem inwestycji strategicznych. Na przykład w przypadku Grupy Przemysłowej Baltic, po ostatnich zmianach strukturalnych wracamy do nazwy Stoczni Gdańskiej, w ostatnim roku przeprowadzaliśmy i w zasadzie wciąż jeszcze realizujemy proces kompleksowej restrukturyzacji. Stocznia przez 37 lat swojej działalności nigdy nie wypracowała dodatniego wyniku, natomiast dzięki nowo przyjętej strategii oraz działaniom naprawczym i wdrażanej restrukturyzacji, za 2 lata spółka powinna osiągnąć zysk. Spodziewamy się dojścia do tzw. *break even point* na działalności operacyjnej. Nie mówię oczywiście o całym wyniku, na który wpływ mają różnego rodzaju jednorazowe zdarzenia. Po roku gruntownej restrukturyzacji spółki widzimy bardzo dużo pozytywnych zmian związanych z działalnością Grupy Przemysłowej Baltic, czyli obecnej Stoczni Gdańskiej.

Wracając jednak do naszej Agencji chcę podkreślić, że ARP jest również doświadczonym zarządcą sprofilowanej grupy kapitałowej i jeśli to jest możliwe bardzo aktywnie działa na rzecz utrzymania wartości podmiotów, którymi zarządza. W wielu miejscach prowadzimy procesy restrukturyzacyjne, które docelowo mają pozwolić podmiotom będącym w złej kondycji wrócić na ścieżkę rentowności.

O powiedzenie więcej na temat przeprowadzonej restrukturyzacji i o samych procesach restrukturyzacyjnych oraz kapitałowych poproszę za chwilę dyrektora zarządzającego Pawła Cieślewicza, który trzyma pieczę nad spółkami znajdującymi się w naszym portfelu.

Proszę państwa, priorytetem ARP jest także budowanie suwerenności technologicznej Polski. W związku z tym nie tylko restrukturyzujemy, ale także oczywiście inwestujemy w nowoczesnych technologie. W naszym portfelu znajduje się m.in. spółka CREOTECH, która, możemy to śmiało powiedzieć, jest bardzo udaną inwestycją w sektor kosmiczny. Mamy ambicje znalezienia innych projektów technologicznych i w związku z tym obecnie znajdujemy się w trakcie procesu *due diligence*.

ARP jest jedyną w swoim rodzaju instytucją finansową prowadzącą jednocześnie działalność finansowo-pożyczkową oraz restrukturyzacyjną. Jeśli zajrzycie państwo do naszego PKD, to zobaczycie, że jest ono niczym innym jak składanką działalności podmiotów wchodzących w nasze struktury. W zasadzie nie ma chyba takiej działalności, której Agencja Rozwoju Przemysłu nie miałaby w swoim PKD. Działamy w wielu branżach, co jest zarówno plusem, jak i minusem, dlatego w naszej nowej strategii chcemy się skupić na 5 filarach, dzięki którym będziemy mogli skutecznie zarządzać podmiotami wchodzącymi w skład portfela, jak również lepiej poukładać grupę kapitałową.

Powiem jeszcze kilka zdań o naszych celach. W strategii przewidujemy, że w najbliższych latach wzmocnimy kontrolę nad strategicznymi aktywami telekomunikacyjnymi – mam tu na myśli m.in. ostatni udany projekt HAWK – oraz nad aktywami logistycznymi, przemysłowymi oraz aktywami sprzyjającymi poprawie bezpieczeństwa państwa. Jednym z filarów jest bowiem obronność i tzw. produkcja podwójnego zastosowania. Mogę w tym momencie powiedzieć, że będziemy stawiać pierwsze kroki, jeszcze na niezbyt dużą skalę, ale chcielibyśmy zostać uczestnikiem procesu budowania kompleksowego środowiska wspierające bezpieczeństwo państwa poprzez rozwój infrastruktury, produkcji i finansowanie projektów zbrojeniowych oraz tzw. produkcji podwójnego zastosowania, aczkolwiek mamy świadomość, że prym w tym zakresie wiodą inne podmioty. Niemniej uważamy, że zbudowanie takiego profilu przez ARP przyniesie wiele korzyści. Po prostu zajmujemy się mniejszymi podmiotami i stworzymy wsparcie dla bezpieczeństwa i rozwoju nowych technologii. Warto podkreślić, że mamy już dostęp do takich technologii i to poniekąd uzasadnia budowę tego profilu w ramach Agencji.

Nowe technologie to jest zresztą kolejny filar naszej strategii. Będziemy dbać o rozwój potencjału polskich przedsiębiorstw w zakresie nowych technologii, w zakresie kompetencji w robotyce orbitalnej, technologii kwantowych, cyfryzacji, technologii medycznych, a także będziemy wspierać projekty rozwojowe. Mogę państwu powiedzieć, że jesteśmy zaangażowani w realizację projektu polskiej turbiny. Na razie są to pierwsze kroki, ale w tym momencie nie ma takiego komponentu. Na razie korzystamy z rozwiązań dużych zagranicznych graczy, natomiast w kraju są odpowiednie kompetencje i wiedza, które pozwalają stworzyć taką turbinę, dlatego powołaliśmy zespół, który będzie zajmował się przygotowaniem polskiej turbiny, polskiego wiatraka. Za chwilę powiem kilka słów więcej na ten temat.

Kolejnym obszarem wskazanym w strategii ARP jest energetyka niskoemisyjna. W tym zakresie wspieramy przedsiębiorstwa sektora energetyki niskoemisyjnej oraz projekty transformacji energetycznej. W portfelu mamy kilka podmiotów z tej branży, przede wszystkim Grupę Przemysłową Baltic, czyli Stocznnię Gdańską, która według nowej strategii ma aspirację zostać Tier 1 w dużych projektach energetycznych i już stawia w tym obszarze pierwsze kroki. Przy okazji jest to również transformacja działalności Stoczni Gdańskiej, która historycznie zajmowała się produkcją statków, a w tym momencie jej działalność zmierza w kierunku energetyki niskoemisyjnej, a konkretnie produkcji wież wiatrowych i realizacji dużych projektów inwestycyjnych. Oczywiście *core'owa* działalność związana z budową statków jest kontynuowana.

Drugim podmiotem w naszym portfelu z tej branży jest spółka Baltic Towers. To jest spółka joint venture utworzona we współpracy z hiszpańskim partnerem GRI. Agencja Rozwoju Przemysłu posiada 82,7% udziałów, hiszpański partner, który wniósł know-how związany z produkcją wież *offshore'owych*, ma ok. 17% udziałów. Docelowo udziały ARP się zmniejszą, w związku z postanowieniami umowy joint venture, która została podpisana kilka lat temu. To jest inwestycja, którą naprawdę możemy się chwalić, ponieważ na Pomorzu powstała najnowocześniejsza fabryka produkująca wieże wiatrowe dla *offshore'u*, wykorzystująca najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne. Docelowo będzie w niej zatrudnionych blisko 5 tys. pracowników.

Na razie fabryka znajduje się w tzw. *ramp up'ie*, tzn. w pierwszym roku działalności, ale niewątpliwie potencjał tej spółki jest bardzo duży. Po sąsiedzku mamy Stocznnię Gdańską.

Następnym strategicznym filarem działalności ARP ma być współpraca międzynarodowa. W tym zakresie wypracowujemy obecnie międzynarodowe powiązania biznesowe poprzez realizację międzynarodowych projektów gospodarczych i pozyskiwanie zagranicznych inwestycji.

Na wszystkie filary przewidziane w naszej strategii nakładamy oczywiście komponent krajowy, czyli tak zwany *local content*. Jak państwo doskonale wiecie, to jest bardzo ważny projekt rządowy, z którym trudno dyskutować. Chodzi w nim o wspieranie potencjału polskich przedsiębiorstw w sposób zgodny z regulacjami Unii Europejskiej. W tym procesie Agencja Rozwoju Przemysłu jest koordynatorem ze strony Ministerstwa Aktywów Państwowych. W zespole spółek strategicznych przygotowaliśmy na razie filary związane z założeniami dotyczącymi *local content*, została wypracowana definicja, ale oczywiście sama definicja jest tylko wisienką na torcie, ponieważ z projektem *local content* wiąże się dużo wielorakich i wielowątkowych działań, które na koniec dnia mają przynieść zwiększenia PKB oraz wsparcie tych przedsiębiorstw, które na dziś były wykluczone z łańcucha dostaw. Powodów takiej sytuacji jest wiele. Na przykład brak dokładnej analizy ofert składanych przy okazji realizacji strategicznych projektów. Oparcie się głównie na czynniku ceny nie jest miarodajne. Występuje przecież wiele innych kryteriów wyboru, które mogą pomóc zaistnieć polskim przedsiębiorstwom, m.in. kryterium jakościowe związane z cyberbezpieczeństwem, z ESG, z tworzeniem tzw. konsorcjów realizujących duże strategiczne projekty, w ramach którego duży projekt jest dzielony na kilka mniejszych, dzięki czemu mniejsze podmioty są w stanie sprostać wymaganiom stawianym przez inwestora.

W ramach zespołu *local content* przy współpracy z instytucjami finansowymi należącymi do Skarbu Państwa pracujemy także nad wypracowaniem instrumentarium finansowego, które umożliwi realizację projektu podmiotom, które dotychczas odpadały w przetargach, bo nie były w stanie sprostać wymaganiom finansowym koniecznym do zrealizowania dużego strategicznego projektu. Dzisiaj instytucje finansowe siedzą przy jednym stole i pracują nad wsparciem tego procesu poprzez dostosowanie scoringu i przygotowanie produktów, które zostaną zaproponowane zainteresowanym podmiotom.

Bardzo ważną rzeczą jest kwestia udzielenia gwarancji należytego wykonania. Przy dużych projektach strategicznych takie gwarancje wynoszą 10-20% wartości projektu i stanowią obciążenie dla podmiotu na poziomie kilkudziesięciu milionów złotych. Często stanowi to barierę wejścia, której firma nie jest w stanie pokonać. M.in. dlatego aktywnie angażujemy się w program *local content*. W Ministerstwie Aktywów Państwowych powstał tzw. Kodeks dobrych praktyk będący efektem wielomiesięcznych dyskusji z podmiotami, które realizują projekty strategiczne, oraz z przedstawicielami małych i średnich przedsiębiorstw i organizacji zrzeszających przedsiębiorców. Kodeks dobrych praktyk jest przeznaczony głównie dla spółek Skarbu Państwa, ale to oczywiście nie oznacza, że nie może być on implementowany przez inne podmioty, niekoniecznie z udziałem Skarbu Państwa. Kodeks zawiera rekomendacje, które pozwalają mniejszym podmiotom zwiększać posiadane konsekwencje, zaistnieć w łańcuchu dostaw i osiągać wyższe przychody.

To wszystko z mojej strony, panie przewodniczący, jeżeli chodzi o ogólną informację na temat działalności i wyników ARP za rok 2025. Jeśli macie państwo jakieś pytania dotyczące tych spraw, to jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję, pani prezes. Nasunęło mi się sporo pytań, zadam je w odpowiednim momencie, ale zdaje się, że jeszcze pan dyr. Cieślewicz chciał zabrać głos. Bardzo proszę, panie dyrektorze, tylko raczej krótko, ponieważ chciałbym, żebyśmy mogli jeszcze państwa zapytać o szczegóły. Jak wiadomo, diabeł tkwi zwykle w kwestiach, które nie zostały dopowiedziane albo wypowiedziane wprost.

Dyrektor zarządzający ds. nadzoru właścicielskiego ARP SA Paweł Cieślewicz:

Postaram się mówić bardzo krótko, panie przewodniczący. Proszę państwa, kwantyfikując portfel, którym zarządza Agencja Rozwoju Przemysłu, chciałbym państwa poinformować, że aktualnie zarządzamy 77 spółkami, z tego pakiety większościowe posiadamy w niespełna 60. Oprócz tego w 85 spółkach powierzonych nam przez MAP wykonujemy uprawnienia właścicielskie w imieniu Ministerstwa Aktywów Państwowych. W tych spółkach są prowadzone głównie procesy likwidacyjne albo upadłościowe i tam mamy zwykle mniejsze pakiety udziałów.

Uzupełniając informację przedstawioną przez panią prezes, dodam jeszcze, że 7 spośród naszych 77 spółek znajduje się w trakcie sądowych postępowań restrukturyzacyjnych. W praktyce ich majątek został już zinwentaryzowany i ustalono listy wierzytelności. Każda z tych spółek posiada także zdefiniowany plan restrukturyzacyjny i my się tych planów teraz trzymamy.

Przykład efektywnego przeprowadzenia restrukturyzacji, którym możemy się pochwalić, stanowi fabryka obrabiarek Rafamet SA z Kuźni Raciborskiej. Podpisaliśmy porozumienie układowe, realizujemy wynegocjowany układ, ale równolegle w czterech transzach dokapitalizowaliśmy tę spółkę, żeby ustabilizować jej sytuację i umożliwić jej realizację planu inwestycyjnego oraz odbudowę portfela przychodowego. W tej chwili to wszystko się dzieje.

Kolejny pozytywny przykład to Fabryka Przewodów Energetycznych z Będzina. W jej przypadku konsekwentnie realizowane są postanowienia postępowania układowego, natomiast w zeszłym roku ARP dokapitalizowała spółkę kwotą 34,5 mln zł z przeznaczeniem na realizację procesu restrukturyzacyjnego. Większość tej kwoty zainwestowano w odnowienie parku maszynowego. Restrukturyzacja przyniosła efekt m.in. w postaci podpisanego niedawno kontraktu z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi. Umowa ramowa została zawarta na lata 2026-2031 i opiewa na kwotę 362 mln zł netto. Żebyście państwo mogli sobie wyobrazić skalę tego przedsięwzięcia, powiem tylko, że chodzi o 13 tys. km sieci trakcyjnej, sieci wysokiego napięcia, które wyprodukuje fabryka z Będzina.

ARP prowadzi sporo procesów restrukturyzacyjnych, to jest jedna z naszych specjalizacji, ale oczywiście prowadzimy też inne projekty. Pani prezes wspomniała już o Baltic Towers i GPB, moim zdaniem warto do tego jeszcze dodać Zakłady Górniczo-Metalowe Zębice, w których odbywa się produkcja bentonitu. Podpisaliśmy właśnie umowę na dofinansowanie inwestycji w zupełnie nową, w pełni zautomatyzowaną linię produkcyjną, która powstanie w ciągu najbliższych dwóch lat.

Proszę państwa, nasz portfel jest bardzo zróżnicowany. Posiadamy zarówno spółki z sektora kolejowego, jak i z sektora morskiego, sporą liczbę spółek przemysłowych, zakładów konstrukcji stalowych, ale w portfelu ARP znajdują się także spółki zarządzające, choćby nieruchomościami, czy produkujące opakowania. Ponieważ portfel jest mocno zróżnicowany, wprowadziliśmy wewnętrzną okresową ocenę tego portfela pod kątem efektów zarządzania oraz podejmowania decyzji właścicielskich mających na celu zapewnienie spółkom możliwie najlepszych warunków dalszego rozwoju.

To wszystko z mojej strony, oczywiście w dużym skrócie. Pozostaje do państwa dyspozycji, jeśli będą jakieś pytania.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Doskonale pamiętam niektóre nazwy, spośród wymienionych przez pana dyrektora. Restrukturyzacja kilku podmiotów trwa już od nastu lat i jak widać, nie może się zakończyć, ale chyba nie chciałbym dziś pytać o szczegóły w tym zakresie.

Jako pierwszy o głos poprosił poseł Warzecha, ponieważ ma równolegle inne obowiązki...

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Ja też muszę się udać na posiedzenie tej samej komisji.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

W takim razie będziemy się spieszyć. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jan Warzecha (PiS):

Chcę zapytać panią prezes o pożyczki, które mają być udzielone czy już zostały udzielone Jastrzębskiej Spółce Węglowej, producentowi węgla koksującego, oraz Grupie Azoty. Czy może pani uchylić rąbka tajemnicy w tej sprawie? Oczywiście jeśli nie wchodzi tutaj w grę jakaś tajemnica handlowa. Na co te dwie spółki przeznaczą środki z tych pożyczek? Jak wiemy, nie znajdują się one w najlepszej sytuacji finansowej.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Nie wszystko mogę powiedzieć, ale generalnie rzecz biorąc pożyczki są udzielane na zasadach rynkowych na podstawie dokumentów finansowych przedstawionych przez zainteresowane podmioty. Agencja Rozwoju Przemysłu od kilku lat wchodzi w skład konsorcjum instytucji finansujących JSW. Dotychczas udzielono łącznego finansowania w wysokości 1,3 mld zł. Ono zostało już częściowo spłacone.

W maju, jak państwo wiecie, została podpisana bardzo ważna ustawa dotycząca instytucji rozwoju, w której Agencja Rozwoju Przemysłu została wskazana jako instytucja wspierająca podmioty strategiczne. W ramach tej działalności realizujemy swoją, powiedzmy, misję związaną z finansowaniem podmiotów strategicznych znajdujących się w trudnej sytuacji. To finansowanie odbywa się oczywiście nadal na warunkach rynkowych. Jastrzębska Spółka Węglowa złożyła do nas wnioski o udzielenie pożyczki, ale ponieważ JSW jest notowana na giełdzie, nie mogę przekazać szczegółowych informacji na ten temat.

Agencja realizuje oczywiście w tym zakresie zadania wyznaczone przez rząd, przez właściciela, i jesteśmy na dobrej drodze, żeby stopniowo uruchamiać pożyczki, o które wystąpiła JSW, naturalnie po spełnieniu kryteriów wymaganych przy tego rodzaju finansowaniu. Spółka musi po prostu udowodnić, że jest w stanie obsłużyć długoterminowe zadłużenie i spełnia kryteria obowiązujące przy udzielaniu finansowania na warunkach rynkowych. Niestety, jak powiedziałam, nie mogę teraz udzielić zbyt wielu informacji na ten temat.

Posel Jan Warzecha (PiS):

A co z Azotami?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Sytuacja jest analogiczna, też nie mogę państwu udzielić szczegółowych informacji.

Posel Jan Warzecha (PiS):

Czy w przypadku Azotów prawdziwa jest informacja, że chodzi o 850 mln zł? Czy w ogóle jest mowa o jakiejś określonej kwocie?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Nie będę się wypowiadać na ten temat z oczywistych względów.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Rozumiemy. Pan poseł Meysztowicz, bardzo proszę.

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Bardzo przepraszam, ale za chwilę muszę udać się na posiedzenie innej komisji. Mam dwa pytania do pani prezes. W portfelu ARP znajdują się dwie spółki zarządzające strefami ekonomicznymi. W tej chwili działalność tych stref się kończy. Czy przewidujecie państwo pomoc i wsparcie dla firm, które będą musiały trochę ograniczyć swoją aktywność ze względu na koniec funkcjonowania stref ekonomicznych?

I drugie pytanie: czy szykujecie się do wsparcia firm, które w ramach tzw. dużego atomu będą się przymierały również do produkcji elementów wykorzystywanych w energetyce wiatrowej oraz czy ARP będzie wspierała spółkę, która zamierza uruchomić produkcję samochodów elektrycznych w Jaworznie? Dziękuję.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie dotyczące stref ekonomicznych, to oczywiście zdajemy sobie sprawę z faktu, że pewne dotychczasowe regulacje przestaną obowiązywać. W ARP pracujemy nad tym, aby utrzymać, przynajmniej w jakimś procencie, przychody, które do tej pory były generowane przez strefy ekonomiczne. Jeżeli będziecie państwo zainteresowani, to prześlemy szerszy materiał informacyjny na ten temat. W tej chwili intensywnie zajmujemy się tą kwestią. Podejmujemy na bieżąco decyzje o wsparciu, wiele podmiotów z tego korzysta. Ważne jest to, że wsparcie obowiązuje przez okres 15 lat, więc niewątpliwie oznacza ono dla spółek pozytywny efekt finansowy w długim terminie. W najbliższym okresie przygotujemy także koncepcję działania Agencji w zmienionej sytuacji prawnej, tzn. po wygaśnięciu dotychczasowych regulacji w zakresie funkcjonowania stref ekonomicznych. Po wypracowaniu w ramach zarządu ARP konsensusu w tym zakresie możemy także przesłać państwu odpowiedni materiał na ten temat.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła dotyczące wsparcia dla spółek związanych z realizacją inwestycji w źródła energii, to w ramach programu „Gotowi na atom” jako Agencja Rozwoju Przemysłu wspieramy m.in. certyfikację podmiotów, które chciałyby zaistnieć w projekcie atomowym, w jego łańcuchu dostaw, a jeśli chodzi o *offshore* i *onshore*, to w tej chwili przygotowujemy rozwiązania wspierające podmioty z tej branży. Nie ukrywam, że jeżeli chodzi o energetykę niskoemisyjną, to naszą uwagę pochłaniają przede wszystkim dwie spółki z naszego portfela: Grupa Przemysłowa Baltic, czyli Stocznia Gdańska, oraz Baltic Towers. ARP większość środków

zainwestowała w te spółki, ponieważ oczekujemy, że przyniesie to najlepsze efekty. Dokapitalizowanie Baltic Towers to ok. 370 mln zł, natomiast Stocznia Gdańska dopiero zostanie dokapitalizowana. Oczekujemy, że dokapitalizowanie pozwoli na realizację nowej strategii, dzięki której Stocznia Gdańska osiągnie poziom Tier 1 w łańcuchu dostaw związanych z realizacją inwestycji w niskoemisyjną działalność energetyczną. Dokapitalizowanie ma wzmocnić spółkę technologicznie oraz pozwolić na przeprowadzenie remontu nabrzeża oraz dostosowanie kompetencji pracowniczych do wymagań stawianych przy realizacji dużych projektów energetycznych.

W tym miejscu mogę się pochwalić projektem, który niedawno z sukcesem zakończyła realizować Stocznia Gdańska. Mam na myśli projekt Miejska Górka, który jest wprawdzie projektem spółki TAURON, ale stocznia realizowała w nim budowę wież *onshore*. Wszystko odbyło się bardzo sprawnie, TAURON oddał do użytku park półtora miesiąca przed planowanym terminem.

Druga nasza spółka, Baltic Towers, jak już mówiłam, to jest najnowocześniejsza fabryka, w której powstają wieże *offshore*. Fabryka została zbudowana przy współpracy z firmą GRI, bardzo dużym podmiotem hiszpańskim, który w wielu miejscach na świecie posiada swoje fabryki. GRI podzielił się z nami swoim know-how, technologiami i procesem produkcji wież *offshore'owych*. Produkcja tych wież jest niezwykle wymagająca. Ostatnie rok to okres tzw. *ramp up'u*, czyli oddawania pierwszych wież i korekty procesów produkcyjnych, żeby w przyszłości móc realizować zamówienia na pełną skalę. Można powiedzieć, że to jest nasza perła i powrót do dumy, że dzięki Agencji Rozwoju Przemysłu taka spółka mogła zaistnieć. Jesteśmy także oczywiście dumni ze skutecznej restrukturyzacji Stoczni Gdańskiej, która może teraz realizować cele nowej strategii związane z rynkiem energetycznym, a nie jak to było dotychczas, tylko z rynkiem stoczniovym. To chyba wszystko. Czy coś pominęłam?

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Jeszcze kwestia Jaworzna, pani prezes. Chodzi mi o *local content*. Czy będziecie wspierać działania firm, które zechcą włączyć się w proces produkcji elementów do polskiego samochodu elektrycznego?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Oczywiście tak, *local content* to jest nasze zadanie. Wierzymy w sukces tego projektu. Podmioty, które zechcą stać się ogniwem w łańcuchu dostaw, muszą złożyć odpowiednie wnioski do naszych zespołów obsługujących finansowanie i każdy taki wniosek zostanie przeanalizowany w sposób indywidualny. Oczekujemy, że dzięki *local content*, czyli włączeniu do łańcucha dostaw poprzez zastosowanie kryteriów niecenowych, mniejsze podmioty będą mogły zaistnieć na rynku, a sam projekt zostanie skutecznie zrealizowany.

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Proszę, pan poseł Krzysztof Gadowski.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Pani prezes, dziękuję za przekazane informacje. Robicie naprawdę dużo dobrego, wiele firm postawiliście na nogi, ale nie wszystko zależy od was. W swoim portfelu posiadacie 77 aktywów. W 25 spośród nich posiadacie 100% udziałów bądź akcji. W 56 podmiotach udział ARP wynosi powyżej 50%. Dużo z tych podmiotów radzi sobie na rynku całkiem sprawnie, ARP też ma z tego profity. Dywidenda, która do was trafia, jest później w pewnym zakresie uruchamiana jako następne wsparcie itd.

Mam następujące pytanie: czy w ostatnich 3-4 latach próbowano sprzedać jakąś spółkę albo przynajmniej duży pakiet akcji, powiedzmy 49%? Czy podejmowaliście próby przekazania swoich aktywów w dobre ręce i czy z tego tytułu ARP czerpała jakieś profity?

W drugim pytaniu chciałbym niejako dopytać o sytuację Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Dziękuję, że Agencja mocno włączyła się we wsparcie dla JSW. Jak wspomniał pan dyrektor, Sejm także podjął konkretne decyzje. Ustawa, która weszła w życie, miała państwu umożliwić sięgnięcie po wsparcie, mowa była o 2 mld zł. Dobrze to pamiętam, ponieważ byłem posłem wnioskodawcą tej ustawy i przedstawiałem ją w imieniu grupy posłów. Oczywiście silnie wspierało nas także jedno czy drugie ministerstwo, a ARP pewnie też brała udział w konsultacjach. Pani prezes, proszę powiedzieć, czy udało się już uruchomić jakąś część tej pożyczki dla JSW?

Kolejne pytanie – czy Agencja uczestniczy aktywnie w tworzeniu programu restrukturyzacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej? Wiem, że planowaliście nabyć Jastrzębskie Zakłady Remontowe, wypłacona została nawet transza zaliczki. Podobnie wygląda sytuacja spółki PRG z Tarnowskich Gór, również wypłacono zaliczkę. Z tego co mi wiadomo, w JSW analizują jeszcze sytuację, skłaniają się raczej do wycofania ze sprzedaży Jastrzębskich Zakładów Remontowych, zwłaszcza po zweryfikowaniu, co ten zakład robił dla JSW i po jakiej cenie. Chciałbym się dowiedzieć, czy ARP uczestniczy w realizacji tych transakcji?

Następne pytanie, pani prezes. Druga transza, czyli 1,5 mld dolarów – taka kwota dociera do mediów z kręgu osób, które są zainteresowane planem restrukturyzacji JSW – te środki mają pochodzić od podmiotów zewnętrznych, z zagranicy. Czy ARP bierze udział w dyskusjach na ten temat i czy jest stroną w rozmowach prowadzonych z podmiotami, które ewentualnie miałyby wesprzeć JSW zarówno kwotą 2 mld zł, jak i 1,5 mld dolarów? Te środki – 2 mld zł i 1,5 mld dolarów, podobno mają zostać uruchomione jeszcze w 2026 r.

Proszę o odpowiedź na postawione pytania. Bardzo dziękuję.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Zacznę od odpowiedzi na pytanie dotyczące sprzedaży aktywów z naszego portfela. Panie pośle, w 2025 r. sprzedaliśmy z zyskiem spółkę EkoBenz. Generalnie kierujemy się zasadą, że sprzedajemy aktywa podmiotom trzecim, które mogą lepiej wykorzystać potencjał naszych spółek. Agencja Rozwoju Przemysłu posiada departament, który zajmuje się inwestycjami i dezinwestycjami. Mamy wypracowaną własną politykę w zakresie dezinwestycji. Raz w roku w okresie budżetowania dokonujemy analizy portfela pod kątem inwestycyjnym, dokapitalizowania, wspierania i udzielania pożyczek oraz typujemy podmioty, które w naszej ocenie, z punktu widzenia strategii i możliwości, chcielibyśmy poddać procesowi dezinwestycji. Pod terminem „dezinwestycja” rozumiemy sprzedaż spółki innemu podmiotowi albo, w przypadku braku płynności, rentowności i perspektyw na przyszłość, postawienie spółki w stan likwidacji.

Agencja Rozwoju Przemysłu, konkretnie Departament Spółek Powierzonych, dostaje z Ministerstwa Aktywów Państwowych pakiet spółek, w stosunku do których jesteśmy koordynatorem procesów likwidacyjnych. Te spółki, tak naprawdę, nie mają zdolności likwidacyjnej, a trzeba je zamknąć. Oczywiście wcześniej analizujemy ten portfel i sprawdzamy, czy faktycznie nie uda się przywrócić działalności tych spółek dzięki udzieleniu wsparcia, jeżeli posiadają one kompetencje, technologie i aktywa, które pozwoliłoby im wyjść na prostą. To była jednak uwaga na marginesie, natomiast jeżeli chodzi o naszą działalność podstawową, to jak powiedziałam, raz na rok przygotowujemy albo aktualizujemy listę podmiotów, które powinniśmy wspierać, które mają potencjał i możliwości, a my mamy środki pozwalające na ich wsparcie, oraz tworzymy listę podmiotów, z inwestycji w które będziemy chcieli wyjść.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Czy w strategii na lata 2026-2030 planujecie sprzedaż jakichś aktywów? Czy strategia w tym zakresie została już przyjęta?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Jeśli chodzi o wyjście z inwestycji, to taki proces wymaga uruchomienia specjalnych działań. Konieczne jest przeprowadzenie *due diligence* oraz weryfikacja wyceny.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Czy w strategii na najbliższe 4 lata zostały zapisane konkretne przedsięwzięcia związane ze sprzedażą aktywów? Później, tu pani ma oczywiście rację, trzeba wykonać trochę pracy, żeby sprzedaż spółki miała sens, odbyła się zgodnie z prawem i przyniosła zakładany efekt finansowy.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak, panie pośle, mamy zaplanowane działania. Strategia jest podzielona na plany roczne. Stworzyliśmy listę podmiotów, które w latach 2026 i 2027 kwalifikują się do szeroko rozumianej dezinwestycji, tzn. albo do sprzedaży innemu właścicielowi, który będzie efektywniej zarządzał takim podmiotem, albo do likwidacji.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, oddam w tym momencie głos dyr. Cieślewiczowi.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Proszę.

Dyrektor zarządzający ARP SA Paweł Cieślewicz:

W tym roku pracujemy nad dezinwestycją 2 podmiotów, nad ich sprzedażą oraz nad odsprzedażą pakietów udziałów mniejszościowych w przypadku 5 spółek powierzonych.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

A jak wygląda sytuacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Panie pośle, JSW jest spółką giełdową, dlatego to, o co pan pyta, jest bardzo *sensitive*. Każda informacja podana publicznie na temat spółki może wpływać na cenę jej akcji, dlatego udzielię odpowiedzi w takim zakresie, jaki jest dla mnie do przyjęcia.

Jeżeli chodzi o pożyczkę, to przygotowujemy dokumenty związane z udzieleniem tej pożyczki, mamy też już odpowiednie zgody. Udzielenie pożyczki jest obwarowane spełnieniem się warunków zawieszających, które – mam nadzieję – zostaną sfinalizowane w najbliższych dniach bądź tygodniach. Pierwsza transza to kwota, o którą wnioskowała spółka, czyli 850 mln zł, ale to jest część dużego planu wsparcia. Cały czas prowadzimy dialog ze spółką i pracujemy nad aktualizacją modelu, który pozwoli nam udzielić spółce wsparcia skutecznie i na zasadach rynkowych.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe dokapitalizowanie przez właściciela w celu realizacji założeń ustawy o instytucjach rozwoju i wsparciu JSW, to na dziś zostaliśmy dokapitalizowani kwotą 1 mld zł. Cel, na który te środki mają zostać przeznaczone, został określony pod koniec lutego. W tej chwili w ramach wspomnianego dokapitalizowania realizujemy zakup dwóch podmiotów: JKZR i PBSz. Ten proces wciąż jeszcze trwa, został wydłużony z uwagi na jego złożoność, trudność i wieloaspektowość. Nie możemy podpisywać finalnych umów, jeśli nie posiadamy kompletu dokumentów. Prowadzimy negocjacje z zarządem JSW, proces przebiega w sposób konstruktywny. Tyle mogę na ten temat powiedzieć.

Drugie dokapitalizowanie JSW to kwota 844 mln zł w formie bezpośredniej pożyczki. W tym przypadku nie kupujemy aktywów, tylko po prostu pożyczamy pieniądze. O kwotę pożyczki zostanie zwiększony kapitał Agencji Rozwoju Przemysłu.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Kiedy te pieniądze zostaną przekazane spółce?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Której spółce?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Jastrzębskiej Spółce Węglowej.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

One nie zostały jeszcze przekazane, ponieważ najpierw kwotą 850 mln zł zostanie dokapitalizowana ARP. Żeby przekazać te środki, musimy przejść przez proces korporacyjny związany z wynegocjowaniem i podpisaniem umowy pożyczki. Ta umowa ma swoje założenia, swój model finansowy i musi uzyskać wymagane zgody korporacyjne. Być może pan dyrektor z MAP zechciałby coś jeszcze dodać, jak przedstawiciel właściciela?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Kiedy te środki mogą najwcześniej trafić do JSW?

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Najpierw chyba minister musi przekazać te pieniądze do Agencji.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Te pieniądze zostały już przekazane do ARP w formie papierów wartościowych.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Przez ministra finansów.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak. Natomiast nas obowiązują określone regulacje, jeśli chodzi o wydatkowanie środków publicznych, czyli mówiąc wprost – w związku z udzieleniem pożyczki. Muszą po prostu zaistnieć przesłanki, które zostały wpisane do umowy pożyczki, m.in. warunki zawieszające.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Rozumiem to, pani prezes. Wydaje mi się, że wszyscy to rozumiemy, natomiast mnie interesuje, kiedy najwcześniej ta pożyczka, a przynajmniej jej pierwsza transza trafi do Jastrzębskiej Spółki Węglowej?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Mogę powiedzieć tylko tyle, że jesteśmy na końcowym etapie prac, ale nie mogę wskazać konkretnej daty, ponieważ taka informacja wpłynęłaby na cenę akcji spółki.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Pani prezes, my doskonale wiemy, że te pieniądze są potrzebne na wypłatę. Zbliża się 10-ty dzień miesiąca i potrzebne jest 400 mln zł. Co miesiąc takie pieniądze wypływają z JSW i to nie jest tajemnica. Ja mówię tylko o tym. Spółka szuka pieniędzy w różnych szufladach, wyjmuje je nawet ze swoich szufladek, ale zgodnie z postanowieniami innej ustawy musi pobrane kwoty z powrotem włożyć do tych szufladek, ponieważ musi te środki posiadać.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Panie pośle, ten cel jest jeszcze przed nami. Wiemy, jak wygląda płynność JSW, prowadzimy dialog ze spółką, ale nie mogę w tej chwili powiedzieć panu, że te środki trafią do Jastrzębskiej Spółki Węglowej dziś bądź jutro.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Rozmawiamy jednak o środkach Skarbu Państwa, więc to są rzeczy jawne. Te pieniądze wędrują, a państwo musicie po prostu cały proces obudować gwarancjami, że ta pożyczka kiedyś do was wróci. My to doskonale rozumiemy, ale nie o to w tym momencie chodzi.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Panie pośle, przede wszystkim podmiot, w tym przypadku JSW, musi wykazać zdolność do obsługi długu. Z dokumentów finansowych musi wynikać, że spółka w ramach procesu restrukturyzacji, który postępuje i już widać pierwsze efekty, będzie w stanie spłacać zadłużenie. Nadrzędna, z naszego punktu widzenia, jest kwestia płynności. Praktycznie od marca prowadzimy dialog dotyczący przywrócenia płynności JSW.

Druga część pańskiego pytania dotyczyła finansowania zewnętrznego. Pozyskanie tego finansowania leży w kompetencjach zarządu JSW. Spółka podjęła działania w tym kierunku, ale z oczywistych względów też nie mogę teraz państwu zbyt wiele powiedzieć na ten temat. Jak wspomniałam, pozyskanie finansowania z zewnątrz leży wyłącznie w kompetencjach JSW, natomiast my jako Agencja Rozwoju Przemysłu nie możemy w ten proces ingerować.

Przy okazji chcę państwu powiedzieć, że nasza ekspozycja finansowa na Jastrzębską Spółkę Węglową, jako Agencji Rozwoju Przemysłu, jest bardzo duża. Nasza suma bilansowa wynosi niewiele ponad 10 mld zł, a finansowanie, którego docelowo mamy udzielić JSW, będzie wynosić ok. 1/5 naszej sumy bilansowej. Dokładna kwota będzie zależeć od tego, czy kupimy ostatecznie aktywa, czy udzielimy pożyczki oraz od tego, na ile będzie się poprawiała bieżąca sytuacja spółki pod kątem płynności.

Proszę państwa, to największa dotychczas ekspozycja na pojedynczy podmiot. Mając na uwadze obniżenie ryzyka, bardzo starannie weryfikujemy, co jest w tym zakresie dostępne na rynku krajowym i zagranicznym. Mówiąc wprost, szukamy partnera finansowego, który przejąłby część naszego ryzyka.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wspomniała pani, że wchodzić w skład konsorcjum. Można prosić coś więcej na ten temat?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

To już jest historia, panie pośle. To finansowanie miało miejsce jeszcze przed rokiem 2020, jeśli się nie mylę w roku 2016. Ono jest tam przedłużane. Udziela go konsorcjum instytucji finansowych, jedno do niego wchodzi, inne wychodzą, ale w zasadzie jest to 5-6 instytucji, które w sumie na dziś udzieliły finansowania w wysokości 1,3 mld zł. Agencja Rozwoju Przemysłu ma tam swój udział, natomiast ciężar finansowania spada na 5 dużych podmiotów. Jak powiedziałam, to jest już historia i nasza ekspozycja nie jest tam duża. Na koniec roku mieliśmy zawiązany odpis aktualizujący na tym finansowaniu w wysokości ok. 90 mln zł. Obecnie Agencja Rozwoju Przemysłu została zadaniowana jako agencja wspierająca w bieżącej trudnej sytuacji JSW.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Czy dobrze rozumiem, że tamten projekt został zakończony i rozliczony?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Nie, panie pośle. JSW ma nadal to zadłużenie. Prowadzimy rozmowy z konsorcjum banków oraz jednocześnie prowadzimy restrukturyzację finansową spółki.

Reasumując można powiedzieć, że mamy trzy ścieżki, poprzez które jesteśmy zaangażowani w procesy finansowe JSW: 1) umowa w ramach konsorcjum instytucji finansowych – to jest umowa sprzed kilku lat, która jest kontynuowana, nasza ekspozycja jest stosunkowo nieduża, jak już mówiłam, odpis na ten cel wynosi ok. 90 mln zł i zmniejsza się z kwartału na kwartał; 2) zakup aktywów od JSW w postaci Jastrzębskich Zakładów Remontowych i PBSz – w tym celu zostaliśmy dokapitalizowani przez Skarbu Państwa na kwotę 1 mld zł, przedsięwzięcie jest obecnie realizowane, na dziś wypłacono spółce zaliczkę w wysokości 400 mln zł, natomiast ten proces trwa i zapewne zostanie jeszcze przedłużony ze względu na jego rozległość i poziom skomplikowania; 3) udzielanie pożyczki – w zmienionej ustawie o instytucjach rozwoju ARP została wskazana jako instytucja wspierająca strategiczne podmioty w trudnej sytuacji, proces jest praktycznie na ukończeniu.

Odpowiadając na kolejne pytanie pana posła – kiedy zostanie udzielona ta pożyczka, odpowiadam, iż mam nadzieję, że niebawem, oczywiście po wcześniejszym spełnieniu warunków zawieszających, o których nie będę się teraz rozwodzić. Cały czas mamy na uwadze kwestię płynności JSW.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Rozumiem, że to wszystko się dzieje w ramach grupy. Nie wchodzić w poszczególne podmioty indywidualnie, tylko to wszystko się dzieje w ramach grupy. Czy może na przykład koksownia korzystać z jakiejś waszej pomocy?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Jastrzębska Spółka Węglowa ma *cash pooling* i w jego ramach oni się finansują wewnętrznie. My w to nie ingerujemy. Jedyne podmioty z grupy kapitałowej, którymi się interesujemy na bieżąco, to te, w których prowadzimy *due dilligence* oraz PBSz.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję, pani prezes. Rozumiem, że pan poseł jest najbardziej zadowolony z informacji, że jest 400 mln zł na wypłatę. Chyba o to mu chodziło, ale z własnego doświadczenia wiem, że to się raczej źle kończy, ale nie chciałbym już mówić nic więcej.

Mam pytanie, tylko jedno, do przedstawiciela Ministerstwa Aktywów Państwowych. Usłyszałem przed chwilą o zaangażowaniu Agencji Rozwoju Przemysłu w pewne obszary przemysłu zbrojeniowego. Nie oceniam w tym momencie, broń panie Boże, czy to źle, czy dobrze, po prostu życie pokaże. Pamiętam jednak, że ARP była dość istotnie zaangażowana w sektor zbrojeniowy w przeszłości. Wtedy bezpośrednio posiadała pewne aktywa w tej branży, nie wiem, czy dziś po konsolidacji ma udziały w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, zakładam, że ma.

Skoro ktoś kiedyś, wykonując uchwałę rządu RP z 2002 r., dokonywał konsolidacji przemysłu zbrojeniowego, żeby to wszystko miało sens – nie chcę teraz wracać do kwestii, dlaczego itd., bo nie o to teraz chodzi – pytanie jest następujące: jakie są powody, jakie są przyczyny, dla których działalność prowadzona przez PGZ jest jeszcze zlokalizowana w ARP? To jest pytanie do przedstawiciela ministra. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Proszę państwa, ARP nie jest bezpośrednio zaangażowana w żadne podmioty z Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Tu bardziej chodzi o to, aby wspierać te podmioty, które mogą produkować lub wytwarzać tzw. *dual-use*, czyli produkty podwójnego zastosowania. W czasie pokoju możemy na przykład produkować zwykłe batony energetyczne, weźmy przykład Grupy KGS, ale kiedy sytuacja będzie tego wymagać, firma może przestawić się na produkcję stricte na potrzeby wojska.

Podobne podmioty są wyszukiwane przez ARP. Analizujemy przedsiębiorstwa, które mogłyby potencjalnie wytwarzać różnego rodzaju produkty na potrzeby naszej obronności, zaczynając od zwykłych przysłowiowych noszy, opon czy czegokolwiek takiego. To nie jest zatem angażowanie kapitału Agencji Rozwoju Przemysłu stricte w grupę zbrojeniową, tylko w produkty,

które są pięknie opisane w strategii jako wspierające bezpieczeństwo państwa polskiego oraz produkcja podwójnego zastosowania.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

To jest zupełnie inna rzecz, to jest zupełnie inna historia, panie dyrektorze. Skoro zakładamy, że ARP miała służyć czemuś zupełnie innemu, przynajmniej ja tak zakładam, skoro – tak mi się wydawało – przez ileś polski rząd pracował nad pewnym pomysłem, to czy w ogóle jest sens... Może inaczej – ARP posiada jeszcze udziały w Polskiej Grupie Zbrojeniowej?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dobrze. W takim razie, skoro szukamy pieniędzy na rozwój i restrukturyzację różnych podmiotów, zostawiam na boku, czy to ma być JSW, czy jakaś inna spółka, to mam pytanie do przedstawiciela ministerstwa, w żadnym razie do ARP, broń Boże – jeśli tworzymy przejrzyste relacje, to czy nie byłoby uzasadnione wyjście ARP z Polskiej Grupy Zbrojeniowej na jakichś określonych warunkach i po prostu budowanie agencji na jasnych zasadach? Takie było kiedyś założenie. Przecież i tak dokapitalizowujemy ARP, szukamy jakichś papierów wartościowych itd.

Różni ministrowie twierdzili, że PGZ ma stratę, ale ona dopiero powstała w 2015 r. i chyba tej straty jeszcze nie zdążyła wypracować. Zamysł był chyba taki, żeby pewne rzeczy kończyć, natomiast minęło 12 lat i nadal jesteśmy w tym samym miejscu i boję się, że po prostu zaczynamy mieszać w czymś, co tego mieszania nie wymaga.

Czy resort ma jakiś pomysł na to, żeby zaangażowanie grup kapitałowych koncentrowało się na jasno wyznaczonym obszarze? O ile oczywiście nie zakładamy, że z jakiegoś powodu Agencja Rozwoju Przemysłu powinna być nadal zaangażowana w Polską Grupę Zbrojeniową.

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Pytanie o sprzedaż udziałów zawsze wiąże się z kwestią, komu mielibyśmy je sprzedać. Dlatego uważam, że utrzymywanie w grupie Skarbu Państwa udziałów, które powinny być w grupie Skarbu Państwa, nie podlega dyskusji. Jeśli mielibyśmy te udziały przerzucić z ARP, to musieliśmy w jakiś sposób zrównoważyć stratę finansową Agencji, ponieważ za darmo tych udziałów nie można przecież oddać znowu do PGZ. Wypłata gotówki za udziały, którymi dysponuje ARP, stanowiłaby natomiast dodatkowe obciążenie dla Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Można tu byłoby zastosować umorzenie lub znaleźć jakiś inny sposób, nie chcę teraz z panem o tym dyskutować, natomiast chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, czy udział ARP w Polskiej Grupie Zbrojeniowej jest w ogóle potrzebny?

Jeśli zaś chodzi o to, w jaki sposób tę operację można przeprowadzić, to podam panu 77 sposobów, jak to zrobić.

W 2015 r. zostawialiśmy ARP, kiedy istniało silne zainteresowanie Airbusem. Dzisiaj zgłaszają się do mnie inne podmioty z sektora zbrojeniowego, które są zainteresowane udziałem w pewnych projektach. Uważam, że to leży zarówno w interesie Polski, jak i w interesie Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Można to zrobić i osiągnąć cel, jak powiedziałem wcześniej, na 77 różnych sposobów, tylko trzeba znać założenia. Dlatego zadaję pytanie, w jakim celu utrzymujemy udziały ARP w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, skoro jednocześnie szukamy pieniędzy dla ARP, żeby mogła prowadzić swoją działalność?

Nie chodzi o to, aby umarzać udziały i PGZ będzie za to płaciła. Moim zdaniem PGZ potrzebuje pieniędzy na coś innego, chociaż to już oczywiście inna rzecz. Zakładam, że pan dyrektor nie nadzoruje PGZ, dlatego nie będę ciągnął pewnych kwestii, nomen omen związanych z Podkarpaciem, gdzie ma być wydanych mnóstwo pieniędzy, natomiast dzieją się tam pewne rzeczy, o których minister pewnie wie i mam nadzieję, że panuje nad wszystkim.

Czy jest jakiś pomysł na rozwiązanie tego problemu? Może Agencja ma jednak zostać w Polskiej Grupie Zbrojeniowej? Jeśli tak, to chciałbym usłyszeć, z jakiego powodu?

Dyrektor departamentu MAP Piotr Stefański:

Nie chciałbym się wypowiadać w imieniu ministra odnośnie do tych dwóch spółek, dlatego że one ani nie podlegają mojemu nadzorowi bezpośredniemu, ani nie jestem w grupie, która

nadzoruje te holdingi. Nie jestem, panie przewodniczący, tak dobrze poinformowany, jak minister. Nie powiem, czy jest pomysł, czy go nie ma, bo po prostu nie posiadam takiej wiedzy.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

W porządku. Wiem tyle samo albo nawet mniej, niż wiedziałem na wstępie.

Następne pytanie kieruję do pani prezes. Interesują mnie dwie kwestie: po pierwsze, *local content* i przykłady, co się udało zrobić. Cały czas słyszę *local content* – hasło odmieniane przez różne przypadki. Znam historię spółek skarbowych, również z obszaru ARP, z okresu, kiedy nikt nie używał takiego terminu, a mimo to cele były realizowane, na przykład przy wykorzystaniu różnych podmiotów w grupie PGZ. W jej skład wchodzi m.in. Stomil Poznań. To jest rachityczna spółka, pracująca jeszcze w oparciu o zasoby RWPG. Jedna duża opona do traktora była w tej spółce produkowana przez dwie zmiany przez dwóch ludzi. Jednak potencjał, który tam tkwił, spowodował, że sektor skarbowy, a ARP pośrednio, uzyskała niesamowite pieniądze tylko z faktu, że coś takiego istniało. Stomil był kiedyś w ARP, ale po konsolidacji został wyłączony. Jak widać, pewne cele da się osiągnąć.

Czy jakieś namacalne efekty *local content* może nam pani wskazać, pani prezes?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak, oczywiście. Pierwszy przykład: *local content* w grupie a i *local content* na zewnątrz. Mamy kilka projektów w naszych spółkach, które będą realizowane w ramach budowy dużych parków *offshore* czy też *onshore*. Między Baltic Towers i Stoczną Gdańską została podpisana umowa podwykonawcza na budowę damperów. Projekt jest jeszcze w początkowej fazie, natomiast Baltic Towers podpisał duży projekt z Siemens Gamesa na realizację wież i podzlecił Grupie Przemysłowej Baltic, obecnej Stoczni Gdańskiej, produkcję damperów. To jest bardzo dobry przykład realizowanego obecnie projektu *local content*.

Kolejna sprawa – połączenie Jelcza z Rafako. Bardzo medialna rzecz...

Nie, to jest dopiero projekt, który zaczął...

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Nie pytam o to, na jakim etapie realizacji on się znajduje.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Postaram się to wytłumaczyć. Budowa wież wiatrowych, *onshore'owych* albo *offshore'owych*, na lądzie czy na morzu, związana jest z zakupem bądź budową pewnych komponentów stanowiących podstawę stawianej wieży. Kluczowym komponentem jest turbina. Aktualnie na rynku europejskim mamy 4 głównych producentów turbin: Siemens Gamesa, Vestas, GE i Vortex, w zależności od tego, czy chodzi o turbinę *offshore*, czy *onshore*. Wymienione podmioty mają konkretną siłę przetargową wynikającą z posiadania pewnego monopolu na produkcję turbin, które są podstawowym urządzeniem generującym prąd. Czterej producenci obsługują jednocześnie swoje systemy i know-how w zasadzie należy wyłącznie do nich. Na dziś nie mamy w Polsce producenta takiej turbiny, a ponieważ producentów jest niewielu, turbina stała się bardzo droгим komponentem.

Okazało się, potwierdzają to także publikacje naukowe, że jako Polska jesteśmy w stanie przygotować projekt budowy turbiny, która będzie kosztować o kilkanaście procent mniej niż turbiny obecne w tej chwili na rynku. To są na razie bardzo wstępne kalkulacje, ale już można wskazać, że zyskujemy dwie rzeczy: 1) Polska zdobywa kompetencje w tym obszarze; 2) potrafimy samodzielnie zbudować bardzo specyficzne urządzenie, jakim jest turbina.

Należy pamiętać, że to właśnie turbina określa sposób systemowej obsługi wieży oraz generowania energii. Zaawansowane cybersystemy decydują o tym, w jaki sposób turbina ustawia się do wiatru, zarządza energią itd. Mieliśmy już na rynku europejskim przypadki zablokowania chińskich turbin przez elektronicznego wirusa, tzw. trojana. Nie dalej jak rok temu, chyba w maju, trojan wyłączył w Niemczech cały park *onshore*.

Zbudowanie polskiej turbiny, a w konsekwencji polskiego wiatraka, poprawi nasze bezpieczeństwo jako użytkownika energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Własne komponenty są mniej podatne na zakłócenia przez źródła zewnętrzne, co ma niebagatelne znaczenie dla cyberbezpieczeństwa państwa, szczególnie w obecnej sytuacji międzynarodowej. Wszyscy zadajemy sobie sprawę, jakie znaczenie ma energetyka wiatrowa czy w ogóle energia dla przemysłu i dla kraju. Budowa turbiny opartej na polskich komponentach i systemach ma bardzo duże znaczenie. Pewnie nie będziemy w stanie w stu procentach sami zbudować tego urządzenia,

ale chcemy stworzyć taki projekt, który pozwoli nam w jak największym stopniu uczynić ten produkt polskim. Chcemy, żeby spełniał on oczekiwania klientów. Niewykluczone, że okaże się także bardziej nowoczesny niż rozwiązania proponowane przez konkurencję. Nowoczesna technologia, osłona *cyber security* i zarządzanie w polskich rękach sprawiają, że będziemy mogli czuć się bezpiecznie.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Jestem jak najbardziej za, pani prezes. Podpisuję się obiema rękami pod tym projektem, bo takie projekty trzeba bezwzględnie realizować.

Zastanawiam się, czy Stocznia Gryfia jest jeszcze w portfolio ARP, chyba nie, bo zdaje się, że minister Marchewka przy jakiejś okazji wspominał, że Gryfia jest teraz u niego. W każdym razie kiedyś, gdy Gryfia była jeszcze w ARP, pierwsze działania związane z farmami wiatrowymi na morzu podejmowano właśnie w szczecińskiej Gryfii. Została tam powołana spółka, która miała produkować stopy pod wieże wiatrowe. Pamiętam, że taki projekt był realizowany, ale potem okazało się, że istnieje milion problemów, bo żeby w Gryfii coś zrobić, trzeba było od razu zbudować most, rozmawialiśmy wtedy z PSE na temat dostaw energii i wszystko szło na niczym, ale oczywiście to trzeba było wtedy robić, podobnie jak trzeba produkować turbiny.

Wtrąciłem się przy okazji tych turbin tylko dlatego, że wyobrażam sobie, iż gabaryty takich urządzeń są dość znaczące. Ponieważ wiem, co produkowało Rafako, to uważam, że ich hale i cała infrastruktura mogłyby być bardziej przydatne do produkcji tego typu niż do produkcji Jelcza.

Na marginesie, wiele lat temu kupowaliśmy tego Jelcza od syndyka, robiła to Huta Stalowa Wola, mimo że nikt w to przedsięwzięcie nie wierzył. To mnie tym bardziej przekonuje, że pewne rzeczy trzeba robić. Zastanawiam się tylko, czy Jelcz w Rafako jest najbardziej optymalnym rozwiązaniem. Zostawmy to jednak na boku, bo ta kwestia nie jest tematem dzisiejszego posiedzenia.

Proszę państwa, mam pytanie dotyczące wprost przemysłu stoczniowego – jak on wygląda, jakie jest zaangażowanie kapitałowe i pomysł na przemysł stoczniowy? Wiem, że ARP była przy Stoczni Gdańskiej, nie wiem, czy jest już załatwiona kwestia synergii i tych wszystkich powiązanych i wydzierżawionych powierzchni, bodaj jeszcze w 2005 albo 2006 r.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Mówi pan o stoczni remontowej?

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Nie, to nie była stocznia remontowa, to była Stocznia Gdańska, pochylnie wydzierżawione od niej na kilkadziesiąt lat. Praktycznie to były nierozwiązywalne umowy. Istniały, jak się okazało, jakieś wzajemne blokady, ale nie wykluczam, że być może udało się to jakoś załatwić. Mnie interesuje, gdzie, w którym miejscu jesteśmy, jeżeli chodzi o przemysł stoczniowy, ponieważ w stosunku do niektórych podmiotów, w których ARP była zaangażowana, po postępowaniu kompensacyjnym pojawił się także PFL. Gdzie więc jest jeszcze ARP?

I ostatnia kwestia. Z przemysłem stoczniowym był kiedyś taki problem, może więcej go nie będzie, jaki mają dziś niektórzy z JSW – zbliża się termin wypłaty i wtedy zaczyna się gorączkowe myślenie, co robić. Wówczas było tak samo ze stoczniami – trzeba było po prostu szukać pieniędzy. Ekipa przyjeżdżała w piątek w tygodniu przed wypłatą i deklarowała, że nie wyjdzie bez 40 mln zł, bo tyle mniej więcej było wtedy potrzeba na wypłaty dla Gdyni i Szczecina. ARP, żeby uchronić się przed tego typu zjawiskami, powołała zamknięty fundusz inwestycyjny MARS. Chodziło o to, aby dodatkowa para oczu patrzyła na przemysł stoczniowy, bardzo skomplikowany i złożony. Czy dzisiaj macie jeszcze MARS-a, czy już go nie macie?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

My nim nie zarządzamy.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Ale on był w ARP. Czyli po drodze ktoś musiał to aktywo gdzieś wypuścić. A zatem tej dodatkowej formuły kontrolowania procesów zachodzących w przemyśle stoczniowym dziś już nie ma. Jest tylko ARP i udziały w poszczególnych podmiotach.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak, panie przewodniczący. Jeżeli pan pozwoli, spróbuję podsumować na dziś sytuację podmiotów z kompetencjami stoczniowymi. Po stronie ARP jest obecnie Stocznia Gdańska. Posiadamy w niej 100% udziałów jako właściciele i zamierzamy utrzymać jej kompetencje stoczniowe.

Zapisałiśmy to w strategii, one są dla nas bardzo ważne. Dzisiaj stocznia jednak nieco skręca w kierunku odnawialnych źródeł energii, czyli budowy obiektów energetyki niskoemisyjnej. Budują wieże i w tym są naprawdę doskonali.

Przemysł stoczniowy pozostaje nadal bardzo ważny. Kompetencje stoczniowe są nie tylko utrzymane, ale ciągle rozwijane. Stocznia Gdańska realizuje obecnie projekty podwykonawcze dla CDA, czyli największej stoczni francuskiej. Przychody z tego tytułu stanowią bardzo duży procent przychodów ogółem Stoczni Gdańskiej. Stocznia prowadzi stałe negocjacje dotyczące podwykonawstwa w nowych projektach CDA i te projekty są uwzględniane w projekcjach finansowych stoczni. Stocznia stała się niezwykle istotnym podwykonawcą dla CDA, ponieważ możliwości produkcji pewnych komponentów do budowy statków są u Francuzów ograniczone, więc ta współpraca coraz bardziej się rozszerza.

Oczywiście Stocznia Gdańska posiada wystarczające kompetencje, żeby realizować duże projekty stoczniowe, na przykład z CDA w systemie partnerstwa win-win, a nie tylko jako podwykonawca. Współpraca w ramach konsorcjum przy realizacji dużego projektu ułatwiłaby naturalnie uzyskanie wyższej marży. Inna jest marża partnera, a inna podwykonawcy.

Agencja Rozwoju Przemysłu historycznie wspierała rozwój przemysłu stoczniowego, m.in. go dokapitalizowała i finansowała CRIST SA. Nawet na dziś mamy jeszcze poręczenia udzielone tej stoczni oraz trwają jakieś rozmowy biznesowe, raz mają większy zakres, innym razem mniejszy. Spoglądamy na przemysł stoczniowy także z uwzględnieniem *local content*. Jeżeli jest projekt, który możemy wykonać we współpracy z CRIST-em albo stocznia remontowa, to z pewnością podejmowane są rozmowy.

Wiele tych projektów znajduje się w zasadzie w procesie negocjacyjnym i na pewno zarząd Stoczni Gdańskiej, jeżeli nie będzie w stanie samodzielnie zrealizować dużego projektu, poprosi w pierwszej kolejności polskie podmioty stoczniowe o pomoc, wsparcie, podwykonawstwo i współpracę, a nawet czasami o pożyczanie pracowników na zasadzie czasowego oddelegowania. Nie dysponuję w tej chwili kompleksowym materiałem na temat rynku stoczniowego, ale jeżeli pan przewodniczący sobie życzy, możemy zweryfikować dane i przesłać państwu informacje na temat przemysłu stoczniowego. Oczywiście tych podmiotów, które są kontrolowane przez ARP.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję bardzo, pani prezes. Zapowiadam, że przygotuję zapytanie w tej sprawie do ministra, bo mnie ta historia po prostu interesuje. Pani prezes mówi o Stoczni Gdańskiej, która została odkupiona od inwestora ukraińskiego i to on rozpoczął wejście w obszar energetyki wiatrowej, od niego wszystko się zaczęło.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak, to prawda.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Elementy, które były kiedyś wykorzystywane do produkcji statków, wydzierżawione zostały Synergii, tak się chyba ta firma nazywała, jeśli mnie pamięć nie myli. CRIST powstał natomiast na majątku Stoczni Gdańskiej. Tam mieli udziały bodaj tylko dwaj prywatni partnerzy i była też ARP na koniec 2015 r. Produkcja bardzo fajnie się wtedy rozwijała, ponieważ pojawiały się wysoko zaawansowane statki z CRIST-a. Potem niestety coś się wydarzyło, na podstawie podawanych publicznie informacji zauważyłem, że PFR wchodził do CRIST-a, ale szczegółów nie znam.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Agencja Rozwoju Przemysłu wspierała CRIST w szerokim zakresie. Najlepiej widać to po finansowaniu, którego udzielaliśmy, kiedy sytuacja firmy była bardzo trudna. ARP odegrała wtedy kluczową rolę w utrzymaniu spółki przy życiu. Później spółka pozyskała nowe projekty i rozwinęła swoją działalność, a dziś dysponuje wysokimi kompetencjami i ma bardzo dobre notowania. Zastanawiam się, czy pan dyrektor z poziomu ministerstwa nie byłby w stanie przygotować materiału na temat przemysłu stoczniowego?

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Pani prezes, ja wystosuję w tej sprawie zapytanie. Interesuje mnie zwłaszcza historia funduszu MARS, co się tam wydarzyło. To była kolejna decyzja, po doświadczeniach związanych z postępowaniem kompensacyjnym. Ktoś doszedł do wniosku, że musimy zrobić coś, aby pewne rzeczy już nie wróciły. Ja w taki sposób patrzę na niektóre sytuacje i niektóre doświadczenia.

Uważam, że powinniśmy wykorzystywać posiadane doświadczenia i czerpać wiedzę z różnych projektów, które historycznie zostały już zrealizowane. W życiu bowiem nie jest tak, że zawsze zaczyna się od zera. Sytuacje po prostu się powtarzają.

Mnie zainteresowało, czy ARP nadal korzysta z dodatkowego narzędzia, które miało go wspomagać w budowie zdrowego sektora stoczniowego?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

W tej chwili realizujemy projekt kablownca.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Takiego statku?

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Tak, ale przede wszystkim chcę podkreślić, że Stocznia Gdańska ma bardzo duże kompetencje do budowy trafostacji, a konkretnie elementów stoczniowych wykorzystywanych do budowy trafostacji na potrzeby morskiej energetyki wiatrowej. Te projekty będą realizowane przy współpracy z CDA, są zapisane w strategii i będą bardzo mocno egzekwowane.

W naszej ocenie perspektywy stoczni są bardzo dobre. Dzięki dokapitalizowaniu, które zostało przeprowadzone przy okazji ogłaszania nowej strategii, pozwoli to stoczni nie tylko utrzymać kompetencje stoczniowe, ale również rozwinąć je w energetyce wiatrowej i zdobyć pozycję Tier 1. To jest główne założenie obecnej strategii. Czy zechcesz coś jeszcze do tego dodać, Pawle?

Dyrektor zarządzający ARP SA Paweł Cieślewicz:

Dodałbym jeszcze Polskie Linie Oceaniczne, które są spółką w naszym portfelu i również planują dość duże inwestycje, choćby w jednostkę ro-ro. Ta spółka także wygeneruje projekty do realizacji przez przemysł stoczniowy. Oczywiście bardzo chcielibyśmy, aby one zostały zrealizowane w polskich stoczniach.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Byłoby super. Polski przemysł stoczniowy przetrwał i istnieje tak naprawdę tylko dlatego, że była Agencja Rozwoju Przemysłu. Ona znakomicie weszła w tę przestrzeń, kiedy już nic nie było po kompensacji i to właśnie ARP wszystko polepiła i poskładała w całość, a zarządzający zastanawiali się, co zrobić, żeby całość nie wywróciła się po raz drugi. Mam nadzieję, że państwo wszystkiego pilnujecie, nic złego się już nie wydarzy i nie trzeba będzie za chwilę podejmować działań, żeby ta czy inna firma przeżyła.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Bardzo odpowiedzialnie zarządzamy naszymi aktywami, a stocznia jest nam szczególnie bliska. To jest podmiot, o którego kompetencjach nie muszę tutaj wspominać. Jesteśmy aktywnym właścicielem. Za punkt honoru wzięliśmy nie tylko dokapitalizowania zapewniające bieżącą płynność, ale także rozwój i restrukturyzację podmiotów, żeby otwierać przed nimi nowe perspektywy i koordynować ich działanie w ramach grupy.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo dziękuję. Trochę dziś posiedzieliśmy, ale naprawdę z dużym zainteresowaniem słuchałem wszystkiego, co państwo mieliście do powiedzenia. Niestety nie o wszystko zapytałem, ponieważ było po prostu za mało czasu. Mam nadzieję, że uda mi się umówić na rozmowę do pani prezes i wtedy omówimy te wszystkie szczególne przypadki.

Wiceprezes ARP SA Ilona Deręgowska:

Zapraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Zapytam o konkretne przypadki i historie. O przemysł stoczniowy i zbrojeniówkę zapytam natomiast ministra, zresztą ciągle go o to pytam.

Zamykam posiedzenie, dziękuję państwu, do widzenia.